

X.Wrocław 2020 -2022

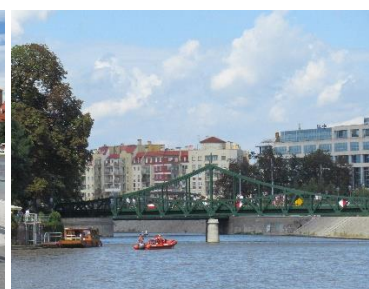
Wyspami, mostami , bulwarami i krasnalami Wrocław stoi. Większość z wysp powstała na rzece Odrze, wzdłuż której ciągną się malownicze **bulwary**. Są one wymarzone na wózkowe spacery z pięknymi widokami na rzekę i miasto. Większość z nich jest pozbawiona barier.



Wyspa Piasek ma nam do zaoferowania aż 3 bulwary. My przejechaliśmy się po **Bulwarze Wyszyńskiego**, na który prowadzi podjazd z Mostu Młyńskiego. Jest tutaj dużo przestrzeni i fajny widok. Przy moście Tumskim przechodzi on w **bulwar Piotra Włostowica**. Jest niezbyt długi, niezbyt szeroki i wyłożony nierówną kostką. Choć jedna z przystani wygląda na przystosowaną dla osób na wózku, to na statek już bez konkretnej pomocy nie wjedziemy.



Ale najciekawsze dopiero przed nami. Mostem Piaskowym , z którego rozciąga się wspaniały widok, przechodzimy na drugą stronę Odry i wjeżdżamy na **Bulwar im. X. Dunikowskiego**. Jest on szeroki, z bardzo dobrą nawierzchnią i dużą ilością ławek. Położone przy nim kafejki zaopatrzone są w podjazdy. Na całej długości mamy wspaniały widok na Odrę i miasto. Po drodze napotkamy krasnalę, stoisko z pamiątkami i wiekowe drzewa. Na bulwarze można podziwiać nowoczesne nasadzenia, które robią wrażenie. Po schodach spływa woda, po rzece płyną wszelkiego rodzaju statki i stateczki. Na dolny poziom prowadzi szeroki i idealnie zaprojektowany podjazd. Aż miło być turystą w takich okolicznościach.



Ta piękna spacerowa promenada ciągnie się aż do Mostu Pokoju. Po drodze sympatyczna Cafe Panorama, rzeźby znanych artystów oraz majestatyczny budynek **Muzeum**

Narodowego, które jest przystosowane dla osób na wózku. Na moście możecie zawrócić i przejechać bulwar ponownie albo przejść na drugą stronę mostu i dotrzeć do **Ogrodu Botanicznego**. Ogród jest klimatyczny i wiele w nim ciekawych zakątków. Większość głównych alejek przejdziemy bez problemu. Wstęp dla osoby niepełnosprawnej i opiekuna bezpłatny. Mamy do dyspozycji również przystosowaną toaletę.



W ogrodzie jest dużo cienia, wysokich drzew, kilka kącików ze stolikiem, gdzie można przysiąść na dłużej. Alejki mają zróżnicowaną nawierzchnię, czasami jest żwirowo i trochę ciężiej. Podczas spaceru spotkamy krasnala ogrodnika oraz dwa uroczyste stawy. Na drewniane kładki nie dostaniemy się wózkiem. Ogród wygląda przepięknie o każdej porze roku i jest cudowną oazą spokoju i zieleni praktycznie w centrum miasta.



Na Wyspę Słodową dostaniemy się z kilku stron. Najwygodniej będzie wejść piękną **Kładką Słodową** od ul. Drobnera. Kładka to w rzeczywistości okazały, szeroki most z rewelacyjną nawierzchnią, z którego roztacza się wspaniały widok. Druga możliwość to most Św. Klary z Wyspy Bielarskiej, kolejna to nowa, wygodna Kładka Piaskowa, oczywiście bez barier, z szerokim podjazdem. Ostatnia możliwość to most Słodowy, prowadzący na Wyspę Młyńską ze słynną barką, do którego prowadzi podjazd.



Sama wyspa jest niewielka, ale lubiana przez turystów i wrocławian. Nawierzchnia jest typowo parkowa, ale trafiają się też fragmenty z mniej przyjaznego bruku. Można usiąść na ławce w cieniu, można zakupić coś w kafejce, ale te lokale położone nad Odrą, choć są bardzo plażowe i klimatyczne, nie są dostępne dla osoby na wózku ze względu na schody. My udaliśmy się zatem w miejsce bardziej dostępne, czyli oszklony **budynek Słodowej**. Przed wejściem brak progów, ale mało przyjazny bruk. Na dole restauracja, w której możecie zjeść niedrogo i bez uciążliwości. Jedzenie świeże, duża powierzchnia lokalu. Tuż obok znajduje

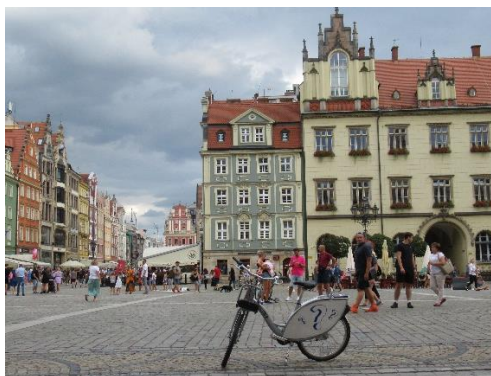


się przystosowana toaleta. W budynku jest winda, którą dostaniemy się na ostatnie piętro do funkcjonującego od niedawna drink baru. I to jest wisienka na torcie. Wspaniałe widoki na



Odrę, pobliskie wyspy, plażowy klimat : leżaki, piękna roślinność, parasole, oszklony dach, przez który przygrzewa słońce. Możecie się tym wszystkim delectować przy pysznej kawie lub innym napoju. Miejsce jest przyjazne osobom na wózku i na każdym zrobi wrażenie.

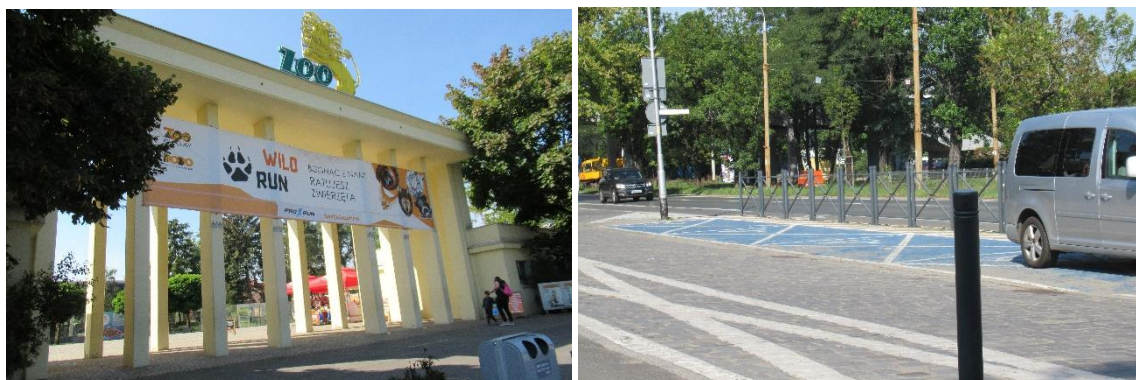
Punktem obowiązkowym zwiedzania jest **wrocławski rynek** odwiedzany tłumnie przez turystów o każdej porze dnia i roku. Przepiękne, kolorowe kamienice, mnogość lokali gastronomicznych, piwnych ogródków i sezonowych atrakcji przyciągają tu każdego.



My miłośnikami tłumów nie jesteśmy, ale bardzo chętnie wpadlibyśmy do Wrocławia na grzane wino serwowane podczas tutejszego bożonarodzeniowego jarmarku. Nawierzchnia rynku jest dość przyjazna. Ratusz robi niesamowite wrażenie, napotkacie tu dużo ulicznych muzyków, krasnali i turystów ze wszystkich stron świata. Tu po prostu trzeba być !



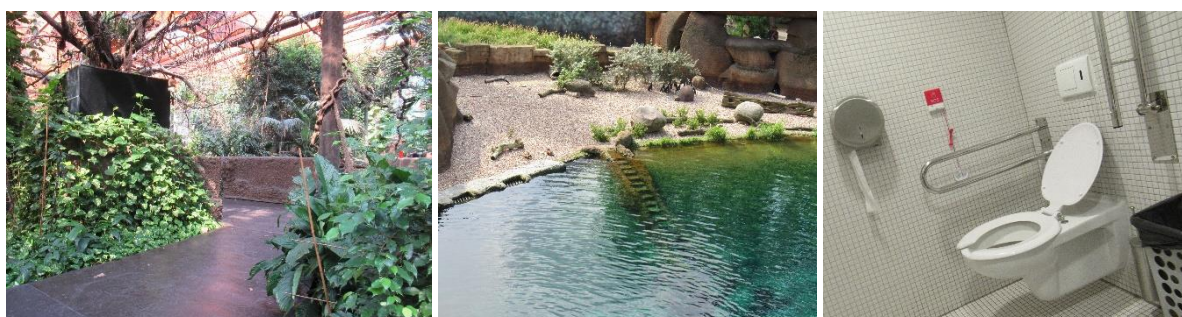
Najstłynniejsza atrakcja miasta - **Afrykarium** mieści się na terenie wrocławskiego zoo. Bilety można kupić online lub bezpośrednio przy kasach. W tygodniu nie było żadnej kolejki. Bilet ulgowy dla osoby niepełnosprawnej to 50 zł, a w czwartki 30 zł. Opiekun nie jest do niego uprawniony, więc kupuje bilet normalny w cenie 60 zł. Przed wejściem 4 miejsca parkingowe z niebieską kopertą, ale w weekend raczej są od rana zajęte.



Budynek afrykarium znajduje się niedaleko od wejścia i jest przystosowany dla osób na wózku. Przed wejściem nieprzyjemna kostka brukowa, dalej automatycznie otwierane drzwi i dobra nawierzchnia. W środku czekają na nas liczne podjazdy i windy. Są również przystosowane toalety, więc nie możemy narzekać na problemy z dostępnością.



Dostaniemy się praktycznie wszędzie, nawet na taras widokowy, z którego można obserwować karmienie fok. Taras jest dość wąski. Ja miałam jedynie problem z zobaczeniem żółwi, gdyż wybieg był otoczony wysokimi kamieniami. O atrakcjach afrykarium nie będę się rozpisywać, bo zna je każdy. Na nas największe wrażenie zrobił basen z olbrzymimi manatami i podwodny świat pełen rekinów. Bardzo dobrze czuliśmy się też w strefie tropików, wśród bujnej roślinności i śpiewu ptaków, w przyjemnej temperaturze.



Po opuszczeniu afrykarium możecie udać się na spacer po słynnym **wrocławskim zoo**. Zwierzęta żyją w dość dobrych warunkach. Nawierzchnia alejek jest zróżnicowana. Zoo jest wiekowe i to widać, ale ma swój klimat, a latem jego zaletą jest duża ilość cienia. Jest tutaj dużo zagród, zwierząt i pawilonów, do których dostaniemy się bez problemu wózkiem. Teren jest rozległy i można spacerować bez końca. Jest wiele zacisznych zakątków na odpoczynek.



Po opuszczeniu zoo możecie udać się na spacer alejką dookoła zoo wzdłuż Odry. Jest równiutko, gładko, są beach- bary, a z **Kładki Zwierzynieckiej** wspaniały widok na rzekę. Na kładkę oczywiście podjazd. Na ścieżce duży ruch rowerowy, więc trzeba uważać.



Jedną z największych atrakcji Wrocławia jest **Fontanna Multimedialna** przy Hali Stulecia. To największa fontanna w Polsce i jedna z większych w Europie. Muszę przyznać, że robi ona niesamowite wrażenie. Pokazy wodne odbywają się co godzina w rytm muzyki, wieczorami fontanna jest dodatkowo podświetlana. Woda może tryskać na wysokość 40 m. Teren wokół fontanny jest zadbane, ukwiecony, super nagłośniony, a liczne ławeczki zapełniają się podczas pokazów. Nawierzchnia alejki żwirowa, ale utwardzona. Gorzej jest już przy małej fontannie przy samej hali, tam koła wózka zapadają się w głębokim żwirze.



Fontanna otoczona jest słynną **pergolą**. Wjazd na pergolę w 3 punktach, na końcach i na środku przy ogrodzie japońskim. Pozostałe wejścia i zejścia to już schodki. Nawierzchnia pod pergolą asfaltowa. Spacer wśród zielonych pnączy z widokiem na fontannę i halę jest niesamowity. To super miejsce na fotograficzną sesję.



W szczytowej części pergoli zjazd prowadzi do **Ogrodu Japońskiego**. Jeśli nie macie

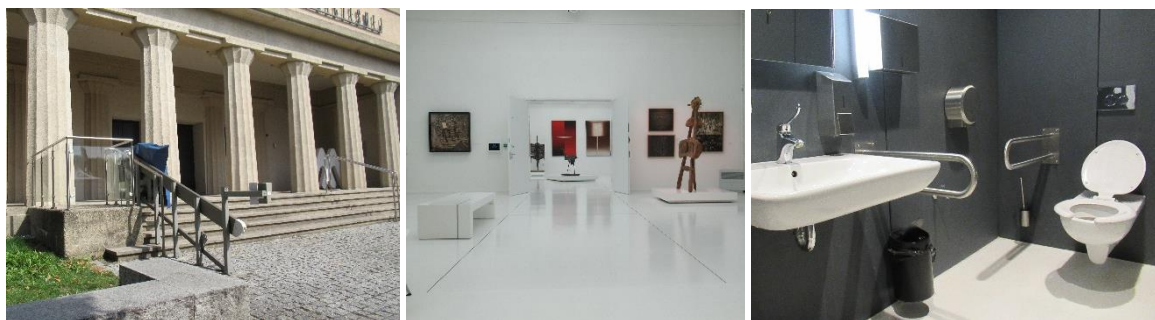
dodatkowego koła lub osoby do pomocy, to jego zwiedzanie może być niemożliwe. Przed wejściem do ogrodu nawierzchnia żwirowa. Wstęp ok. 10 zł.

Aleжки w ogrodzie wąskie, nierówne, wyłożone kamieniami. Napotkamy też drewniane schodki. Na mostek Yumedono Bashi wjedziemy bez problemu. Można z niego obserwować kolorowe karpie i cały ogród, który jest przepiękny, ale stosunkowo niewielki.



Wjazd na mostek Taiko Bashi odradzam, gdyż jest niezwykle stromy. Ścieżka dookoła stawu też nie jest zalecana dla osoby na wózku. W niedzielę jest mnóstwo turystów. Jeśli chcecie spróbować swoich sił w tym miejscu, to lepiej wybrać się tutaj w tygodniu. Ogród jest piękny o każdej porze roku, jednak bariery mogą utrudnić Wam zwiedzanie i odebrać przyjemność ze zwiedzania tego słynnego wrocławskiego ogrodu.

Tuż obok Hali Stulecia znajduje się **Pawilon Czterech Kopuł**, a w nim Muzeum Sztuki Współczesnej z wystawą stałą, którą udało nam się zwiedzić. Kilka dni przed naszą wizytą zakończyła się wystawa czasowa pani Abakanowicz, nad czym bardzo ubolewaliśmy.



Do muzeum kilka schodów, ale jest sprawnie działająca platforma przyschodowa i bardzo miły pan, który ją obsługuje. Wstęp dla osoby niepełnosprawnej i opiekuna – 3 zł (2021r.) Ekspozycja znajduje się na parterze na jednym poziomie. Sale są bardzo jasne i przestronne, nie napotkaliśmy na żaden problem podczas poruszania się na wózku. Muzeum dysponuje toaletą przystosowaną dla osób niepełnosprawnych, a kod dostępu widnieje na bilecie. Wystawa stała w Pawilonie Czterech Kopuł to prezentacja różnorodnych zjawisk, wątków i nurtów w polskiej sztuce współczesnej XX i XXI wieku. Ekspozycja ma układ chronologiczny i tematyczny. Bardzo ciekawe rozwiązanie zastosowano dla osób niedowidzących. Wiele obrazów możemy „podziwiać” w pomniejszonej formie, dotykając ich struktury. Opisy w alfabecie Brail’a. W niedzielne popołudnie nie było tutaj tłumów.



Na dziedzińcu muzeum znajduje się kawiarnia i tutaj prezentowane są wystawy czasowe. Ze względu na schody nie dostaniemy się tutaj samodzielnie na wózek, ale obsługa zawsze służy pomocą. Nasza wizyta w muzeum przebiegła bez zgrzytów i w bardzo miłej atmosferze.

Jedną z najmłodszych atrakcji Wrocławia jest **Hydropolis**. Wejście do obiektu przez strumienie wody z wodnej drukarki, bardzo ciekawe doświadczenie. Wewnątrz dużo miejsca, brak barier architektonicznych oraz przystosowana toaleta dla niepełnosprawnych gości.

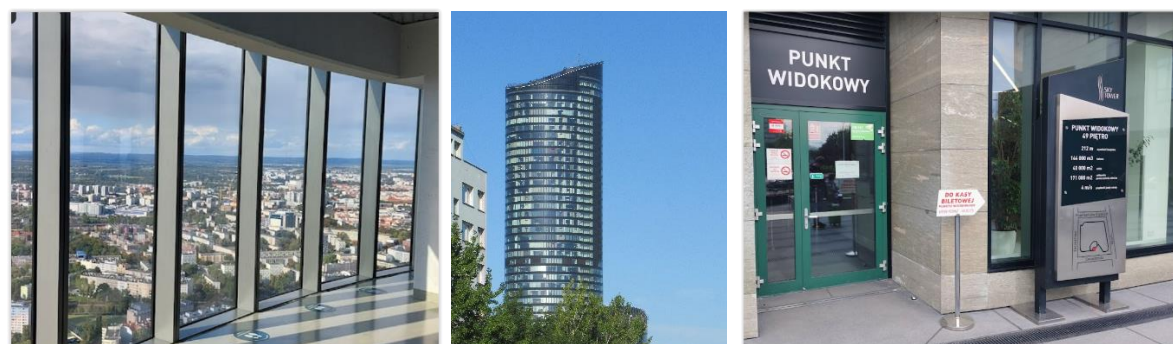


W pomieszczeniach jest dość ciemno, jeśli to ma dla Was znaczenie. Muzeum jest bardzo nowoczesne i naszpikowane multimediami. Z poziomu wózka mamy dostęp do interaktywnych pulpitów. Możemy tu dowiedzieć się prawie wszystkiego na tematy wodne,



obejrzeć największe statki świata, zobaczyć strefę głębin oceanicznych, zapoznać się z działaniem pompy wodnej, zobaczyć jak powstaje para wodna lub śnieg, a po trudach zwiedzania odpocząć na leżaku w zielonej strefie relaksu. Muzeum warto polecić na jednorazową wizytę zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Ulgowy bilet wstępu to koszt 23 zł.

Wizyty we Wrocławiu nie można uznać za udanej, jeśli nie obejrzymy panoramy miasta z **wieżowca Sky Tower**. Bilety lepiej kupić online, gdyż na miejscu może nas zaskoczyć długi czas oczekiwania na wjazd na górę. Atrakcja dostępna dla wszystkich, widok niezapomniany, szczególnie wieczorem. Punkt widokowy znajduje się na 49 piętrze, winda na górę jedzie poniżej minuty. Zdania na temat tej atrakcji są podzielone, więc sprawdźcie to sami.



Kolejne must have wizyty w stolicy Dolnego Śląska to **Panorama Racławicka**. Kto nie oglądał jej kiedyś w czasie szkolnej wycieczki, niech pierwszy rzuci kamień. Muzeum mieści się w charakterystycznym, owalnym budynku w parku im. J. Słowackiego. W pobliżu miejsca parkingowe z kopertą. Wnętrze muzeum robi wrażenie, a co najważniejsze, jest dobrze

przystosowane dla turystów na wózku. W przypadku schodów mamy do dyspozycji platformy przyschodowe, a sam obraz oglądamy z tarasu, na który dostaniemy się po ślimakowym podjeździe. Dla niektórych może być stromo i niebezpiecznie. Na miejscu dostępna jest przystosowana toaleta.



Słynny obraz Bitwy pod Racławicami robi wrażenie swoim rozmiarem, rozmachem i detalami. Jego kontemplacja zajmuje ok. 30 min. Cena biletu jest znośna, wraz z nią otrzymujemy darmowy wstęp do kilku innych muzeów. Można też odwiedzić salę multimedialną i zagłębić się w fakty historyczne w bardziej nowoczesnym stylu.

W czasie naszych pobytów we Wrocławiu nocowaliśmy w dwóch hotelach. Oto szczegóły:

Hotel Premiere Classe Wrocław Centrum

Hotel położony jest w bardzo spokojnej okolicy Wrocławia w dzielnicy Krzyki. Jest to obiekt zadbany i pozbawiony barier. Przy hotelu duży parking, dodatkowo płatny, ale pan na recepcji nie pobrał od nas opłaty za miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych, które znajduje się przed wejściem, przed bramką parkingową. Wejście bez progów, w holu 2 windy.



Pokój przystosowany dla osób niepełnosprawnych mieści się na 3 piętrze. My nocowaliśmy w pokoju nr 301, który można połączyć z pokojem obok. Wyposażenie podstawowe, ale pomieszczenie funkcjonalne i wystarczająco duże, aby swobodnie poruszać się wózkiem. Jest telewizor, a z okna mamy widok na Sky Tower. W pokoju klimatyzacja.



Łazienka jest bardzo jasna i funkcjonalna, z oknem. Lustro uchylne, niezbędne uchwyty i solidny stołek pod prysznic. Wszystko pachnie i lśni czystością. Dla gości przygotowano ręczniki oraz jednorazowe kubeczki.



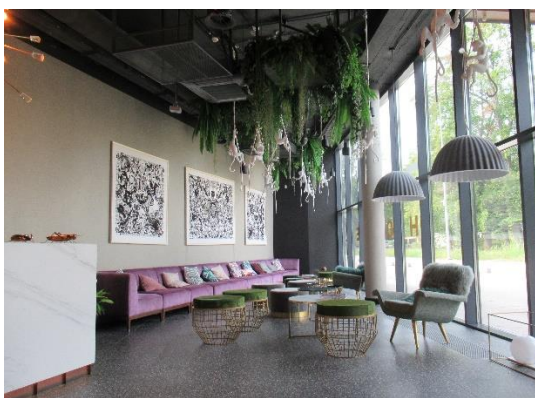
Za nocleg ze śniadaniem zapłaciliśmy 170 zł (sierpień 2020). Śniadanie w dogodnych godzinach, bardzo duży wybór. Przemięła obsługa to kolejna zaleta pobytu w tym hotelu.



Jedynym minusem hotelu jest brak obniżonej recepcji. Miejsce parkingowe dla ON mogło być standardowo bezpłatne po okazaniu karty parkingowej. Taka mała sugestia.

Hotel Zoo Wrocław

Hotel Zoo ma idealne położenie : obok znajduje się zoo i afrykarium, po drugiej stronie ulicy Hala Stulecia, fontanna multimedialna i ogród japoński, a w niedalekiej odległości ścieżka rowerowo- spacerowa nad Odrą. Jest stosunkowo nowym obiektem i swoim stylem nawiązuje do tematyki dzikich zwierząt. Pokoje są przestronne, wiele z nich posiada balkon lub taras. Drzwi wejściowe automatycznie otwierane, w holu 1 winda, brak obniżonej



recepcji. Na 1. piętrze stylowa restauracja serwująca dania kuchni tajskiej, do dyspozycji gości taras, bez progu. W tej restauracji serwowane są smaczne śniadania, trzeba je wykupić indywidualnie. W holu na parterze automat do kawy. Parking dodatkowo płatny, 2 miejsca parkingowe dla OzN na tyłach hotelu. Po okazaniu dokumentów zostaliśmy jednak zwolnieni z tej opłaty. Warto tę kwestię wyjaśnić już podczas rezerwacji pokoju.



Hotel posiada jeden pokój przystosowany dla OzN. Jest on bardzo duży, posiada balkon, ale tu już próg do pokonania. Łóżko podwójne, dość wysokie, dużo miejsca do manewrowania wózkiem. Łazienka duża, jasna, prawidłowo przystosowana, uchylne lustro. Pozostałe pokoje i łazienki są przestronne i wygodne, dlatego poradzicie sobie w nich z lżejszą dysfunkcją.



We Wrocławiu jest wiele obiektów noclegowych, wiele z nich też posiada pokoje przystosowane. Jedynym problemem może być cena noclegu w tym obleganym przez turystów mieście.

Miejsca dostępne	Dostępne, ale z trudem	Miejsca niedostępne
Afrykarium, zoo Hydropolis Rynek Sky Tower Muzeum Narodowe Muzeum w Pawilonie Czterech Kopuł Fontanna Multimedialna Pergola Kładka Zwierzyniecka Bulwary nad Odrą Budynek Słodowa Panorama Racławicka	Lokale gastronomiczne na Rynku Ogród Botaniczny Ogród Japoński	Rejs po Odrze